

Danuta Dąbrowska-Charytoniuk

Konsorcja jako nowy sposób gromadzenia dostępów do światowych zasobów informacji naukowej : historia konsorcjów i czasopism elektronicznych

Forum Bibliotek Medycznych 1/2, 170-180

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONSORCJA JAKO NOWY SPOSÓB GROMADZENIA DOSTĘPÓW DO ŚWIATOWYCH ZASOBÓW INFORMACJI NAUKOWEJ (HISTORIA KONSORCJÓW I CZASOPISM ELEKTRONICZNYCH)

Streszczenie

Nazwą konsorcjum biblioteczne określane są różne rodzaje organizacji, od takich, w których powiązania uczestniczących w nim bibliotek są nieformalne, po instytucje o ustalonej strukturze organizacyjnej i sprecyzowanych zasadach. Konsorcja mogą łączyć biblioteki regionu, miasta, biblioteki określonego rodzaju oraz biblioteki zainteresowane umową z konkretnymi wydawcami.

Konsorcjum powinno gwarantować korzyści finansowe wszystkim swoim członkom i sprzyjać lepszej obsłudze użytkowników.

Idea współpracy bibliotek nie jest nowym pomysłem. Już w latach 80. XIX wieku czasopismo *Library Journal* wspierało projekty wspólnego zakupu, katalogowania oraz wypożyczania międzybibliotecznego. Znaczący wzrost konsorcjów bibliotek akademickich w Stanach Zjednoczonych nastąpił w późnych latach 60. XX wieku i wiązał się z automatyzacją biblioteki.

Nowy rodzaj konsorcjów bibliotek cyfrowych pojawił się w latach 90. Dzielenie się informacjami cyfrowymi jest jedną z cech charakteryzujących nowo powstające konsorcja. Korzystanie z nowoczesnych technologii usprawnia proces dzielenia się indywidualnymi zbiorami, np. dostarczanie kopii artykułów w wersji elektronicznej, katalogi on-line. Dzielenie się zbiorami było głównym impulsem rozwoju konsorcjów posiadających zbiory cyfrowe. Ważnym atutem współpracy konsorcyjnej jest negocjowanie cen zasobów cyfrowych oraz dialog z wydawcami. Na wspólne, szersze przedsięwzięcie łatwiej jest pozyskać środki finansowe. Tworzenie szerszych struktur i wspólne rozwiązywanie problemów jest uzasadnione ekonomicznie.

Współpraca bibliotek ma długą tradycję. Już w latach osiemdziesiątych XIX wieku czasopismo *Library Journal* publikowało artykuły o przedsięwzięciach bibliotek w zakresie dzielenia się zbiorami. *American Library Association (ALA)*, dostrzegając znaczenie wspólnych bibliotek w 1880 roku powołało Komitet ds. Kooperacji (*Cooperation Community*). [2]

Na początku XX wieku Biblioteka Kongresu zainicjowała współpracę w zakresie klasyfikacji przedmiotowej zbiorów (*Library of Congress Subject Headings*) oraz centralnej dystrybucji drukowanych kart katalogowych zrzeszonym bibliotekom. Ten projekt był wczesną formą konsorcyjnej współpracy bibliotek.

W 1972 roku *The United States Office of Education* przedstawiło informacje o głównych konsorcjach akademickich. Pierwszym spisem tych organizacji był „*The directory of academic library consortia*”. Następnie opublikowano książkę Ruth J. Patrick: „*Guidelines for library cooperation: development of academic library consortia*”. Książka podejmowała temat współpracy w bibliotekach akademickich

i identyfikowała 125 konsorcjów bibliotek akademickich. Około 90% z nich rozpoczęło działalność po 1960 roku. [1]

Znaczący rozwój konsorcjów w Stanach Zjednoczonych przypada na lata 60. i początek 70. Współpraca koncentruje się na automatyzacji bibliotek. Rodzi się inicjatywa zautomatyzowanego, centralnego katalogu bibliotek amerykańskich. Regionalny katalog Ohio College Library Center funkcjonujący od 1967 r., tworzony przez biblioteki różnych szkół wyższych, zostaje przekształcony w Online Computer Center (OCLC). [8] W realizację centralnego katalogu zaangażowało się kilka tysięcy bibliotek. W latach 90. katalog poszerzono o zasoby bibliotek światowych. To megakonsorcjum tworzy już kilka tysięcy bibliotek.

W latach 70. z inicjatywy Research Libraries Group (RLG) powołano sieć informacyjną bibliotek naukowych – Research Libraries Information Network (RLIN). Głównym celem była wspólna polityka gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów oraz wybór jednolitego, zintegrowanego systemu bibliotecznego w największych bibliotekach uniwersyteckich w Stanach Zjednoczonych.

W 1985 roku powołano **Western Library Network (WLN)**, do którego mogły przystąpić wszystkie biblioteki północno-zachodniego Pacyfiku. [8]

Jednocześnie powstają konsorcja stanowe, takie jak: OhioLINK, MINITEX, WILS.

Dzielenie się zbiorami fizycznymi było głównym impulsem rozwoju konsorcjów do końca lat 80. Powstawały wówczas centralne katalogi oraz podejmowano inicjatywy związane z usprawnieniem wypożyczeń międzybibliotecznych.

Lata 90. to gwałtowny rozwój technologii komunikacyjnych, rozwój Internetu oraz powstanie czasopism elektronicznych.

Niektóre nowo powstające konsorcja wyznaczają sobie jeden cel, tj. zapewnienie dostępu do elektronicznych baz danych, inne wyznaczają sobie szersze zadania.

Działające od 1996 **GALILEO (Georgia Library Learnig Online)**, organizuje uczestniczącym bibliotekom dostęp do baz danych, włączając pełne teksty czasopism. GALILEO zapewnia swoim bibliotekom połączenia internetowe, oraz pomoc w realizacji wypożyczeń międzybibliotecznych. [9]

Luisiana Library Network utrzymuje katalog online osiemnastu bibliotekom stanowym; zapewnia też zasoby elektroniczne bibliotekom publicznym i akademickim w całym stanie. Zabezpiecza dostęp do Internetu.

TEXSHARE jest wspólnym przedsięwzięciem uniwersytetów w Teksasie dla zapewnienia zestawu zasobów elektronicznych i przyspieszenia procesu fizycznego dzielenia się zbiorami. TEXSHARE zapewnia dostęp do konwencjonalnych, elektronicznych usług dostarczania dokumentów. Myślą przewodnią tej współpracy jest stworzenie równych szans dostępu do informacji wszystkim uniwersytetom w stanie Teksas.

VIVA (Virtual Library of Virginia) zapewnia zestaw elektronicznych zasobów i przyspieszenie wypożyczeń międzybibliotecznych. Niektóre bazy elektroniczne są umieszczane na serwerach konsorcjum, większość udostępniana jest z serwerów komercyjnych.

Fizyczne dzielenie się zasobami zostało ulepszone przez wykorzystanie systemu ARIEL i przekształcenie protokołu wypożyczeń międzybibliotecznych. Poza tym VIVA ma na uwadze współpracę nad projektami digitalizacji materiałów bibliotecznych. [9]

Konsorcja które powstały przed 1990 rokiem aktualnie dopisują do swoich celów udostępnianie zasobów elektronicznych.

OhioLINK powołane w 1974 roku, stawiało sobie za cel dzielenie się drukowanymi materiałami. Utrzymuje centralny katalog, a do realizacji zamówień z członkowskich bibliotek wykorzystuje służbę kurierską.

W latach 90. OhioLINK przystąpiło również do organizowania – swoim członkowskim bibliotekom – dostępu do baz elektronicznych. Aktualnie może się poszczycić pokaźną kolekcją elektronicznych źródeł. Dla sprawnej realizacji nowego zadania powołano Electronic Journal Center (EJC). Większość udostępnianych baz jest przechowywana na serwerach wydawców, tylko nieliczne utrzymywane są na własnym serwerze. OhioLINK uchodzi za najbardziej ambitne konsorcjum bibliotek akademickich w Stanach Zjednoczonych. Konsorcjum to przewiduje, że rozwijając na szeroką skalę usługi on-line znacznie obniży inwestycje kapitałowe w budynkach zrzeszonych bibliotek. [9]

Cechą charakterystyczną konsorcjów stanowych jest ich centralne finansowanie. Każde konsorcjum realizuje swoje zadania w odmienny sposób. Wszystkie mają na uwadze rozwijanie usług zmierzających do utworzenia Narodowej Wirtualnej Biblioteki.

Poza konsorcjami stanowymi i regionalnymi funkcjonują małe alianse zrzeszające kilka bibliotek. Jako przykład może posłużyć powstałe w 1933 roku **Triangle Research Libraries Network (TRLN)**. Aktualnie działają w nim cztery biblioteki uniwersyteckie w stanie Północna Karolina. [2] [7]

W 1999 roku Cooperative Reference Services Committee dokonał przeglądu konsorcjów bibliotecznych. Badaniem objęto amerykańskie konsorcja zrzeszone w International Coalition of Library Consortia (ICOLC).

Z osiemdziesięciu pięciu amerykańskich konsorcjów dwadzieścia powstało tylko w celu dzielenia się elektronicznymi zasobami. Okazało się, że tylko nieliczne (7) posiadają formalne umowy o współpracy.

Jako podstawowe przyczyny powstania sieci podaje się dzielenie się zasobami i doświadczeniem.

Większość konsorcjów deklaruje początki swojej współpracy na drugą połowę lat dziewięćdziesiątych. Geograficzna bliskość i rodzaj biblioteki to podstawowe kryterium przystąpienia do konsorcjów. [3]

Konsorcja konsorcjów

W latach 90. obserwuje się grupowanie różnych konsorcjów w nieformalne większe organizacje.

Od 1996 roku funkcjonuje Międzynarodowa Koalicja Konsorcjów Bibliotecznych (ICOLC). Zrzesza ponad 160 konsorcjów bibliotecznych z Ameryki Północnej, Europy, Australii, Azji i Afryki. ICOLC ułatwia dyskusję między konsorcjami w kwestii wspólnych interesów i organizuje rocznie dwa spotkania w Ameryce Północnej i jedno w Europie.

Organizacja ta koncentruje się na zasobach elektronicznych źródeł. Kontaktuje się z wydawcami i sprzedawcami tych źródeł.

Od 1998 roku ICOLC wydaje wytyczne i promuje najlepsze praktyki związane z nabywaniem i korzystaniem z cyfrowych zasobów.

W wydanym w grudniu 2001 roku dokumencie pod tytułem „Statement of current perspective and preferred practices for the selection and purchase of electronic information” ICOLC akcentuje potrzebę odejścia od łączenia dostępu online z wersją drukowaną, a cena online nie powinna przekraczać 80% wersji drukowanej.

Wskazuje również na potrzebę wprowadzenia modelu zakupu wybiórczego. Członkowie ICOLC chcieliby otrzymywać od wydawców oferty niekoniecznie oparte na tradycyjnym systemie subskrypcji tytułu za tytuł.

W dokumencie zwrócono również uwagę na praktyki niektórych wydawców – zamieszczania tych samych artykułów w kilku bazach.

Wskazano również na przypadki usuwania części zasobów z baz w okresie licencyjnym oraz stosowania embarga na niektóre tytuły.

ICOLC wyraża swoje stanowisko dotyczące długoterminowego dostępu i archiwum. Sugeruje, że licencjonowanie elektronicznej zawartości powinno gwarantować trwałe prawa dostępu. Dostrzega potrzebę współpracy z wydawcami celem wypracowania rozwiązań dla zapewnienia trwałego dostępu do czasopism elektronicznych.

ICOLC stoi na stanowisku, że zarówno konsorcja, jak i biblioteki narodowe oraz inne instytucje mogą przedstawiać projekty archiwizowania elektronicznych czasopism. [14]

Również w 2001 roku ICOLC wydało nowe wytyczne w sprawie statystyki Web. Każdy wydawca produktu elektronicznego powinien dostarczać informacje administratorom konsorcjów o statystykach wykorzystania, które są niezbędne do analizy i podejmowania decyzji o przydatności danego źródła. Ustalono niezbędne elementy tych danych.

W czerwcu 2002 Międzynarodowa Koalicja Konsorcjów Bibliotecznych zatwierdziła nowy zestaw wytycznych dotyczących prywatności, do których powinny stosować się biblioteki realizujące usługi on-line.

Biblioteki podpisują licencje na elektroniczne informacje w imieniu swoich użytkowników. Dostęp do większości elektronicznych zasobów zapewniany jest przez sieć ogólnoswiatową, która stanowi źródło informacji dla firm o zainteresowaniach i przyzwyczajeniach użytkowników sieci.

Zdarza się, że takie informacje są gromadzone podczas korzystania z produktów sieci bez wiedzy i zezwolenia osoby korzystającej. Biblioteki muszą chronić prywatność swoich użytkowników korzystających z sieciowych baz.

Wytyczne zobowiązują wydawców do szanowania prywatności użytkowników ich produktów. Wydawca nie może ujawniać informacji o żadnym indywidualnym użytkowniku jego produktu, ani o jego poszukiwaniach osobom trzecim. Wydawca powinien ogłosić potwierdzenie zabezpieczenia prywatności na swojej stronie oraz zapewnić pełną kontrolę nad swoją stroną, aby zapobiec naruszeniu prywatności przez osoby trzecie, takie jak producenci reklam. Wydawca powinien regularnie sprawdzać funkcjonowanie swojej strony, aby upewnić się, że zabezpieczenie prywatności jest egzekwowane. [10]

Konsorcja w Polsce

W Polsce – podobnie jak na świecie – wczesna współpraca bibliotek polegała na dzieleniu się zasobami tradycyjnymi w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych oraz wymiany wydawnictw własnych uczelni. Tworzono centralne katalogi:

- czasopism polskich w zbiorach bibliotek polskich w latach 1661–1950
- książek zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich w latach 1975–1986
- książek zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich wydanych od roku 1987
- czasopism zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich wydanych od roku 1986

W latach 80. trzydzieści bibliotek medycznych podjęło się opracowania centralnego katalogu czasopism zagranicznych (CKCZ). Drukiem ukazały się dane za lata 1975–1983, 1984–1986 oraz 1990–1992. Od 1993 prace nad katalogiem zautomatyzowano. Początkowo baza czasopism była rozpowszechniana na dyskietkach, a następnie przeniesiona do systemu PROLIB i udostępniana na stronie Głównej Biblioteki Lekarskiej.

Od 1998 roku CKCZ jest uzupełniany przez 59 bibliotek w trybie on-line. [17]

Wcześniej, bo w 1974 roku powstał projekt zautomatyzowanego systemu regionalnego KRAKUS, w ramach którego rozpoczęto tworzenie Centralnego Katalogu Czasopism Bibliotek Krakowa oraz Biblioteki Głównej Politechniki Świętokrzyskiej. [6]

Innym przykładem współpracy bibliotek w zakresie wspólnego tworzenia baz był projekt SYMPO rejestrujący materiały konferencyjne gromadzone w bibliotekach naukowych.

W latach 90. w Polsce rozpoczęto budowę sieci rozległej, która w pierwszej kolejności połączyła duże ośrodki akademickie. W tej sytuacji przed bibliotekami otworzyła się szansa na zaimplementowanie zintegrowanych systemów bibliotecznych. Biblioteki nawiązywały współpracę, której głównym celem było pozyskiwanie środków z fundacji zagranicznych na kosztowne systemy biblioteczne.

W 1992 roku Biblioteka Uniwersytetu w Warszawie, Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zdecydowały o zakupie zintegrowanego systemu VTLS. [6]

W następnych latach pojawiły się kolejne systemy: Horizon, Aleph, Tinlib, Innopac.

Wdrożenie zintegrowanych systemów wiązało się z rozwiązywaniem wielu problemów natury technicznej i organizacyjnej. Następnie należało rozwiązać wiele problemów teoretycznych, takich jak np.: ustalenie formatów. Na tym gruncie zaczęto tworzyć ogólnopolskie konsorcja bibliotek, wdrażających ten sam system biblioteczny. Powołano wówczas Międzyuczelniany Zespół Koordynacyjny ds. Wdrażania VTLS (1993), zespół bibliotek wdrażających system Tinlib (1996), Porozumienie „Biblioteka z Horyzontem” (1997). Zorganizowała się również grupa bibliotek wykorzystująca system Aleph i bibliotek górnośląskich stosujących system Prolib.

Biblioteki reprezentujące różne specjalności połączył jeden cel, tj. wdrożenie i eksploatacja systemu bibliotecznego.

Poza ogólnokrajowymi konsorcjami, które grupowały biblioteki użytkujące ten sam system powstawały niezależne inicjatywy lokalne, których celem była również współpraca bibliotek w zakresie implementacji systemu bibliotecznego. W 1994 r. powołano Krakowski Zespół Biblioteczny (KZB), w skład którego weszło 14 bibliotek krakowskich i instytucji naukowych, w tym wszystkie uczelnie państwowe. [5]

Innym przykładem lokalnej współpracy bibliotek w zakresie wdrażania systemu bibliotecznego jest powołana w 1997 r. Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych. Obie lokalne organizacje wkrótce postawiły przed sobą nowe zadania i wciąż wspomagają biblioteki członkowskie w organizowaniu i doskonaleniu ich działalności.

Podobne porozumienia funkcjonowały przez kilka lat w Lublinie i Białymstoku. Prawdopodobnie taka współpraca miała miejsce w innych ośrodkach, lecz po uruchomieniu systemów została przerwana.

Po wdrożeniu zintegrowanych systemów zrodziła się nowa ogólnokrajowa inicjatywa, tj. tworzenie Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego polskich bibliotek naukowych – NUKat, opartego na współkatalogowaniu bibliotek członkowskich.

W latach dziewięćdziesiątych zawiązywały się również innego typu konsorcja. Są to środowiskowe lub regionalne systemy udostępniania baz danych poprzez sieć komputerową.

W 1996 roku uruchomiono system sieciowego rozpowszechniania baz CD-ROM w Konsorcjum Bibliotek Górnośląskich. Zainstalowano system Info-Ware CD/HD umożliwiający przeladowywanie baz danych z wielu dysków optycznych oraz baz własnych na dysk serwera, z którym poprzez sieć mogli łączyć się użytkownicy krajowych uczelni partnerskich. [25]

W tym samym roku rozpoczęto również sieciową obsługę środowiska naukowego Poznania z serwera Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego. W następnym roku, w Warszawie, powstało Konsorcjum CDROMWAN, obsługujące 8 bibliotek z Warszawy, Bydgoszczy i Krakowa. [19]

W 1999 roku uruchomiono Środowiskowy System Udostępniania Baz danych we Wrocławiu (ŚSUBD) obsługujący pięć bibliotek wrocławskich. [19]

Organizację konsorcyjnych usług sieciowych zaczęło też prowadzić Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego.

Poza inicjatywami ogólnopolskimi lub środowiskowymi, biblioteki podejmują współpracę w ramach swojej specjalności.

Dobrym przykładem są biblioteki medyczne, które od kilku lat pracują nad polską wersją kartoteki MESH. Ważną inicjatywą jest system elektronicznej dystrybucji dokumentów doc@med.

Koniec lat dziewięćdziesiątych to początek upowszechniania się czasopism elektronicznych w polskich bibliotekach. Biblioteki spotykają się z dwoma rodzajami ofert konsorcyjnych na czasopisma on-line. Pierwsza polega na transakcji wiązanej, tj. biblioteka musi posiadać prenumeratę drukowaną danego wydawcy, druga – jest niezależna od posiadanej prenumeraty.

Pierwsze polskie konsorcjum SpringerLINK udostępniające czasopisma on-line założono w 1999 roku. Koordynatorem przedsięwzięcia była Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej. Do konsorcjum przystąpiło 39 bibliotek, które otrzymały elektroniczny dostęp do artykułów z 464 tytułów czasopism. W roku 2001 powstały dwa następne konsorcja, tj. ScienceDirect, udostępniające czasopisma wydawnictwa Elsevier Science oraz IDEAL – wydawnictwa Academic Press.

Wszystkie umowy licencyjne zobowiązywały biblioteki członkowskie do utrzymywania prenumeraty drukowanej. Licencje również nie zezwalały na obsługę wypożyczeń międzybibliotecznych w oparciu o dostęp sieciowy.

Pierwsze konsorcja, które zawiązywano w Polsce – poza ScienceDirect – nie przewidywały archiwizacji. Aktualnie zarówno SpringerLINK, jak i Kluwer, zapewniają dostęp do całej kolekcji archiwum wszystkim członkom konsorcjum. Jedynie ScienceDirect ogranicza prawo dostępu do archiwum. Każdy uczestnik konsorcjum zachowuje wgląd tylko do tytułów, które posiada w prenumeracie. Bazy

są archiwizowane w ICM. Archiwizacji w Polsce podlega również OVID Biomedical Collection i niektóre bazy bibliograficzne.

Zupełnie odmiennie wygląda sprawa archiwum w Proquest. Archiwum otrzymujemy na CD-ROM, ale wydrukowanie każdego artykułu wiąże się z dodatkową opłatą.

W Stanach Zjednoczonych według sondażu przeprowadzonego przez ALA w 1994 roku aż 54% bibliotek naukowych dysponowało dostępem do archiwalnych kopii czasopism elektronicznych przechowywanych przez wydawcę lub własne konsorcjum. 26% bibliotek utrzymywało swoje archiwum. [7]

Siła konsorcjów tkwi w potencjale negocjacyjnym. Zawieranie dużych kontraktów daje możliwość nie tylko obniżania ceny i zapewniania szerszej kolekcji czasopism, ale również wpływania na zmiany w zapisach licencyjnych.

Wydawcy często usiłują tworzyć umowy licencyjne nie przystosowane do potrzeb interesów bibliotek. Jako przykład może posłużyć sprawa konsorcjum ScienceDirect (2004-2006). Jak wiadomo pierwsza umowa konsorcyjna była zawarta na lata 2001–2003. Udostępniono wówczas 600 tytułów czasopism, które były prenumerowane w wersji drukowanej przez instytucje członkowskie. Wszyscy uczestnicy mogli korzystać z całej kolekcji.

Oferta przedstawiona na okres 2004–2006 była zupełnie odmienna. Instytucje miały otrzymać dostęp tylko do swoich kolekcji, tzn. do tytułów, które miały w wersji drukowanej. Odbyło się kilka spotkań, na których przedstawiciele wydawcy trwali przy swojej koncepcji. Dopiero deklaracja strony polskiej o wycofaniu się z rozmów doprowadziła do przedstawienia nowej oferty, którą biblioteki polskie zaakceptowały.

Aktualnie realizujemy model e-only z możliwością dokupienia – po promocyjnej cenie – wersji drukowanej.

Artykuły z bazy mogą być wysyłane w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Na starych zasadach zagwarantowano archiwizację bazy, tj. po rozwiązaniu konsorcjum każdy uczestnik zachowuje dostęp tylko do własnej kolekcji czasopism.

Uważam, że cena jaką płacą polskie biblioteki za tę bazę jest wciąż zbyt wysoka. Jak zaleca ICOLC koszt prenumeraty elektronicznej nie powinien przekraczać 80% wartości drukowanej.

Statystyki wykorzystania czasopism on-line potwierdzają duże zainteresowanie tą formą komunikacji naukowej.

Możliwość korzystania z baz pełnotekstowych z jednej strony rekompensuje braki wielu tytułów w macierzystej bibliotece, z drugiej zaś pozwala na bardziej efektywne poszukiwania literatury i znaczną oszczędność czasu. Istotnym walorem jest dostępność kolekcji przez 24 godziny. Użytkownik nie musi dostosowywać się do godzin otwarcia biblioteki. W tym samym czasie wiele osób może korzystać z tego samego artykułu. Jednolity aparat wyszukiwawczy dla wielu tytułów czasopism,

wgląd w archiwalne roczniki i możliwość zapisu na dowolnym nośniku efektów przeszukiwań to kolejne atuty e-czasopism.

Biblioteki akademickie oferują swoim użytkownikom od kilkudziesięciu do kilkuset tytułów zagranicznych czasopism.

Poprzez konsorcyjne udostępnianie e-czasopism użytkownicy polskich bibliotek naukowych mogą korzystać nawet z kilku tysięcy tytułów.

W literaturze przedmiotu często poddaje się w wątpliwość czy dostęp do coraz bogatszej listy czasopism w ramach konsorcjów jest naprawdę potrzebny użytkownikom.

Biblioteka Akademii Medycznej w Białymstoku w 2003 roku przystąpiła do ScienceDirect. Wówczas nasi użytkownicy otrzymali dostęp do sześciuset tytułów czasopism. Analizując statystyki wykorzystania bazy okazało się, że średnio miesięcznie korzystano z około trzystu różnych tytułów. W 2004 ScienceDirect zawiera 1380 bieżących tytułów; liczba czytanych czasopism wzrosła do około pięciuset. Wymaga to oczywiście badań, czy nowe tytuły zostały ocenione pozytywnie, czy też zakwalifikowano je do grupy czasopism nieprzydatnych.

Gruntowna analiza statystyk dla całego konsorcjum może wykazać, jaki procent tytułów nie cieszy się zainteresowaniem. Wówczas warto zadać pytanie: czy jest sens utrzymywania do nich dostępu, a w przyszłości archiwizowania ich?

Rosnące koszty prenumeraty czasopism zmuszają biblioteki do zastanowienia się, czy celowe jest równoczesne prenumerowanie ich wersji drukowanej i cyfrowej.

W Finlandii powszechnie rezygnuje się z subskrypcji drukowanych czasopism naukowych na rzecz dostępu on-line. [12]

W wielu bibliotekach amerykańskich również nie dubluje się tych wersji.

Jednak niektóre badania, oparte na statystyce wypożyczeń, nie potwierdzają zasadności rezygnowania z wersji papierowej czasopism.

W 2001 roku S. D. Gyeszly badała statystyki wypożyczeń za okres 1998–2000 w Bibliotece Nauk Politycznych i Ekonomii Uniwersytetu Teksasńskiego. Porównanie wykorzystania obu wersji czasopism wykazało zasadność utrzymywania prenumeraty w obu formatach. [11]

W bibliotekach polskich powinniśmy dokonać analizy wykorzystania zasobów, celem ustalenia czy zasadne jest gromadzenie obu wersji czasopisma w perspektywie.

Coraz częściej pojawiają się opinie, że tworzenie archiwum czasopism elektronicznych w wersji papierowej nie jest dobrym rozwiązaniem. Sądzę, że trwałe dostępy wkrótce staną się regułą. Tę sprawę silnie akcentuje Międzynarodowa Koalicja Konsorcjów.

Konsorcja zaczęto tworzyć przede wszystkim, aby dzielić się fizycznymi zasobami. Następnie zakres ich działalności uległ znacznemu poszerzeniu. Poza negocjowaniem cen publikacji i warunków licencji na produkty elektroniczne konsorcja mogą

zajmować się współkatalogowaniem, upowszechnianiem norm, tworzeniem systemów kopiowania i dostarczania dokumentów. Wiele konsorcjów angażuje się we wdrażanie nowych technologii w bibliotekach członkowskich. Coraz ważniejsze stają się szkolenia pracowników i użytkowników.

Konsorcja mogą być powoływane do realizacji jednego celu lub stawiać przed sobą wiele zadań.

Wszystkie działania konsorcyjne nie tylko obniżają koszty funkcjonowania członkowskich bibliotek, ale również poszerzają dostęp do informacji. Efektem wspólnych działań jest lepsza obsługa użytkowników współpracujących bibliotek.

Współczesna biblioteka zaczyna być utożsamiana z pełnią funkcją, a nie miejscem lektury. Nacisk kładzie się na obsługę użytkownika, a nie na gromadzenie zasobów.

Zakres udostępnianej informacji ulega znacznemu poszerzeniu.

Biblioteki muszą promować swoje usługi oraz skoncentrować się na szkoleniu użytkowników w zakresie nowych źródeł informacji.

Ważnym elementem działalności współczesnej biblioteki jest analiza kosztów i wykorzystania zasobów oraz potrzeb użytkowników.

Bibliografia

1. A l b e r i c o Ralph: Academic library consortia in transition. *New Directions Hi. Educ.* 2002 nr 120 s. 63–72

2. B o s t i c k Sharon L.: The history and development of academic library consortia in the United States: an overview. *J. Acad. Librarianship* 2001 Vol. 27 nr 1 s. 128–130

3. C u r t i s Susan, M a n n Barbara: Cooperative reference. Is there a consortium model? *Refer. User Serv. Quart.* 2002 Vol. 41 nr 4 s. 344–349

4. D o b r z y Ń s k a - L a n k o s z Ewa: Bibliograficzne i katalogowe bazy danych dla wspomagania nauki – możliwości powszechnego dostępu do informacji. W: *Infobazy 97. Bazy danych dla nauki.* Gdańsk 1992 s. 271–279

5. D o b r z y Ń s k a - L a n k o s z Ewa: Nowa formuła współpracy bibliotek naukowych w ramach Krakowskiego Zespołu Bibliograficznego. W: *Współpraca bibliotek naukowych w zakresie obsługi użytkowników.* Warszawa 23–24 września 2002 r.

6. D o b r z y Ń s k a - L a n k o s z Ewa: Wczoraj fantazja, dzisiaj – rzeczywistość, czyli o komputeryzacji polskich bibliotek akademickich słów kilka. W: *Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej Poznań, 13–15.11.2002.* Poznań 2002 s. 125–146

7. G ó r n y Mirosław: Od gromadzenia do zarządzania zasobami. W: *Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej Poznań, 13–15.11.2002.* Poznań 2002 s. 107–124

8. G r a b o w s k a Marta: *Systemy on-line w bibliotekach,* Warszawa 1992.

9. G r a y William: Recent trends in statewide academic library consortia. *Libr. Trends* 1997 Vol. 45 nr 3 s. 416–419

10. Guidelines for web statistics in the U. S. and abroad. *Online Libr. Microcomputer* 2001 Vol. 19 nr 11 s. 1–4

11. G y e s l y S. D. “Electronic or paper journals? W: *Budgetary collection development and user satisfaction questions.* *Collec. Build.* 2001 Vol. 20 nr 1 s. 5–10

12. Häkli E. H., Lehtinen H.: *Doctorial dissertations in the Internet: a good start in Finland*. LIBER Quart. 2000 Vol. 10 nr 1 s. 14–25
13. Hirschon A.: Libraries, consortia, and change management. *J. Acad. Librarianship* 1999 Vol. 25 nr 2 s. 124–126
14. ICOLC guidelines and preferred practices for selection and purchase of electronic resources. *Online Libr. Microcomputer* 2001 Vol. 19 nr 12 s. 1–4
15. ICOLC releases new privacy guidelines for online resources. *Online Libr. Microcomputer* 2002 Vol. 20 nr 6/7 s. 1–2
16. Peters T. A.: Consortia and their discontents. *J. Acad. Librarianship* 2003 Vol. 29 nr 2 s. 111–114
17. Piotrowicz Aniela, Grządzielewska Ewa, Torlińska Barbara: Współpraca akademickich bibliotek medycznych w Polsce. *EBIB* [http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/pw/referaty/APIotrowicz_EGrzadziewska_BTorlinska.pdf]
18. Piotrowicz Grażyna: Konsorcja bibliotek uczelnianych – wczoraj, dziś i jutro. *EBIB* [<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/36/piotrowicz.php>]
19. Piotrowicz Grażyna: Środowiskowy system udostępniania baz danych (ŚSKBD) we Wrocławiu. W: *Infobazy 97, Bazy danych dla nauki*. Gdańsk 1992 s. 517–523
20. Piotrowska Ewa, Zając Renata: Czasopisma elektroniczne w bibliotekach naukowych. [<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/36/piotrowska.php>]
21. Stefaniak Barbara: Czasopisma zagraniczne (tradycyjne i elektroniczne) w polskich bibliotekach naukowych. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe* 2002 Vol. 20 nr 2 s. 34–44
22. Stepniak Jolanta: Konsorcjum Elsevier – sposób na dostęp do czasopism elektronicznych. [<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/34/stepniak.php>]
23. Thornton Glenda A.: Impact of electronic resources on collection development, the roles of librarians, and library consortia. *Libry Trends* 2000 Vol. 48 nr 4 s. 842–856
24. Valaskaus Edward J.: Electronic journals and their roles on the Internet. *Ser. Libr.* 1998 Vol. 33 nr 1–2
25. Zajączkowska Barbara: Doświadczenia kontraktowe projektu systemu sieciowego rozpowszechniania baz CD-ROM w konsorcjum Bibliotek Górnośląskich. W: *Elektroniczne biblioteki dzisiaj. Elektroniczne wykorzystanie baz CD-ROM w sieciach komputerowych*. Katowice 2000 s. 119–125

Dr Jolanta Przyłuska
Łódź – IMP

GROMADZENIE ZBIORÓW CZY ZAPEWNIANIE DOSTĘPU DO ŹRÓDEŁ WIEDZY – KIERUNKI DZIAŁANIA BIBLIOTEKI INSTYTUTU MEDYCZYNY PRACY W ŁODZI

Streszczenie

Zasadniczą powinnością biblioteki jest gromadzenie i udostępnianie zbiorów. Nie określa to w sposób ostateczny ani sposobu gromadzenia, ani formy udostępniania, jak też nie definiuje postaci samych zbiorów. Zachodzące obecnie zmiany technologiczne powodują, że w bibliotekach obserwuje się stopniową zmianę sposobów działania bez naruszania podstawowych funkcji bibliotek. Procesy te